

Karński Głos (16/2 1791)

KAZIMIERZA

KARSKIEGO

PODZIAŁENIE I PODZIAŁENIE
MIRSKIEGO

W Dniu 1791, dnia 16. Miesiąca 1791, roku

STATYSTYKALNY SPIS

STATYSTYKALNY SPIS

W/ M. Karński, Bratowski, urzędnik skarbowy
w/ Karński, Bratowski, urzędnik skarbowy
w/ Karński, Bratowski, urzędnik skarbowy
w/ Karński, Bratowski, urzędnik skarbowy
w/ Karński, Bratowski, urzędnik skarbowy
w/ Karński, Bratowski, urzędnik skarbowy
w/ Karński, Bratowski, urzędnik skarbowy
w/ Karński, Bratowski, urzędnik skarbowy
w/ Karński, Bratowski, urzędnik skarbowy
w/ Karński, Bratowski, urzędnik skarbowy

XVIII. 2.304 G L O S

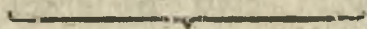


Saśnie Wielmożnego Smci Pana

KAZIMIERZA
KARSKIEGO

PODCZASZEGO I POSŁA SANDO-
MIRSKIEGO

Na Sejsyi Seymowey Dnia 16. Maia 1791. Roku



NAYIASNIEYSZY KROLU!

PRZESWIETNE RPLITEY ZGROMADZONE STANY!



W Materyi Rządowey mówić rozumiał-
bym, że iest Materyą zawsze nieod-
rębną, Materyą ogólną i konieczną, a zatym
wokoliczności wielokrotnie w tey tu Jzbie
wprowadzaney, a nieukończoney mówić za-
czynam.

A

Nay-

❀ ❀ ❀

Nayiaśniejszy KROLU! Swietność Twego Pa-
owania, tym dzielniejszą Potomność Potom-
ności, do nayodleglejszych Pokoleń podawać
będzie, gdy Zasady układów stalić się będą
na uszczęśliwieniu Ludu. Ustawa Rządowa
jest i będzie twierdzą Kraiu, lecz iey grnut,
i fundament, od Cnotliwych Obywateli
zawisł. Słuszność oddać należy W. K. Mci
iż Naród wrażasz Cnotę, i widzisz ją z ogólnych
czynności, lecz do tey zakrzewienia,
i umocowania trzeba ieszcze pewnych pra-
widel. Cnota ma dwa Szczeguly naygrun-
towniejsze w sobie, kiedy podłości nieda się
uwić, i kiedy boiaźń zdrażliwa iey niezwałta.
Podłość tę W. K. Mć Pan Miłościwy od
szczęśliwego wstąpienia na Tron, starasz się
wytępić i ta iuż w większey części wychodzi
z Mody, lecz i boiaźń oddalić iest w Ręku
Twoich. Punkt w Prawie umieszczony, pod
Tytułem *fus aggratiandi*, iest ieden z nay-
okropniejszych, tey Uchwale naycnotliwsze
Dusze uginać się będą winne. Bo czyż
może kto w Potomność zapewnić, że ten
Tron, na którym teraz Łaskawość z Sprawie-
dliwością połączona, Ciebie Króla, ma
znay-



z najlepszych, i Ojca swoiey Ojczyzny, że ten w następne Czasy, Neronow, Dyoklecyanow posiadać niebędzie? Podowczas *Jus aggratiandi* dogodne ambicyi, czyż nieznaydzie, przeciw Naycnotliwyszim, Antoniuszow, Katylinow, do zguby? Czyż przewaga na odgłos Tyrannij, nieprzytłumi Cnotliwym śmiałości, i czyż ta Konstytucya, która w nayzbawiennieyszim zamiarze przez W. K. Mość, i Was Nayiaśnieysze STANY uchwalona nieściagnie naysmatnieyszych narzekañ Epoki? Nayiaśnieysze STANY mówię z przekonania, mówię z czułej o Dobro Naszych Następcow troskliwości: Mamy czas, mamy Wolność, nieopuszczamy zdarzeń, w których ulepszać możemy Los Naszey Ojczyzny. Słyszałem w Głosie W. K. Mści iż odmieniać w Ustawie Rządowey, już nic niemożna, lecz osobnym Artykułem stosownym do powyższego, domieścić iest Wolno. Zaczynam upraszałbym Nayiaśnieysze STANY, ażeby od dobrodziejstwa tego Prawa wyłączone były dobrowolne zabóystwo, zabóystwo we wszelkich Magistraturach i na Seymikach, nie mniej za-
bóy-



boystwo i przez wyzywajacego w Poiedynku,
a przy szczegulach pod Artykułem *inter cri-
mina status* takowe warunki domieszczone zo-
stały Niech Zbrodzień tego gatunku niebę-
dzie bez kary; Wyrok takowy, mimo Spra-
wiedliwości, która wszystkich Panstw jest
Exystencyą, ale i do mocy exekucyney
nowo utworzoney będzie węgielnym ka-
mieniem.



XVIII. 2. 304

XVIII.2.304

Wszystko to jest w rzeczywistości
jednym i tym samym, a mianowicie
tym, co jest przedmiotem naszego
zainteresowania. Wyższe jest to, co
jest przedmiotem naszego zainteresowania,
a niższe jest to, co jest przedmiotem
naszego zainteresowania. Wszystko to
jest w rzeczywistości jednym i tym
samym, a mianowicie tym, co jest
przedmiotem naszego zainteresowania.

Wszystko to jest w rzeczywistości
jednym i tym samym, a mianowicie
tym, co jest przedmiotem naszego
zainteresowania.